

**Protokół**  
**z posiedzenia Zespołu problemowego RDS ds. usług publicznych RDS**  
**z dnia 11 kwietnia 2018 r.**

**Miejsce posiedzenia:** Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”

**Przewodniczący:** Sławomir Broniarz, **Przewodniczący Zespołu problemowego ds. usług publicznych RDS.**

**Uczestnicy posiedzenia:** członkowie Zespołu ds. usług publicznych RDS oraz zaproszeni goście.

**Przyjęto następujący porządek obrad:**

1. Dyskusja na temat wzrostu wynagrodzeń nauczycieli w 2019-2020 w związku z rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji dotyczącym wzrostu płac nauczycieli w roku 2018, poszerzona o wnioski Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego w Gdańsku i w Warszawie.

**Przewodniczący Zespołu, Pan Sławomir Broniarz, OPZZ** otworzył posiedzenie i powitał członków Zespołu oraz zaproszonych gości, następnie przedstawił tematykę spotkania. Następnie odniósł się do stanowiska środowiska nauczycielskiego. Powiedział, że nauczyciele są głęboko rozczarowani i zawiedzeni, nie tylko terminem wdrożenia podwyżki i faktu, że znikoma część samorządu wypłaciła te pieniądze, jak również skalą wzrostu. Stwierdził, że 5% procentowy wzrost płac nie zadowala nauczycieli. Przewodniczący zaproponował by rozpocząć dyskusję na temat wzrostu wynagrodzeń w roku 2019 i 2020, także w kontekście posiedzenia Sejmowej Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży. Zostaną także przedstawione stanowiska Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego, które odnoszą się do systemu wynagradzania nauczycieli w roku 2018. Przewodniczący zaprosił przedstawicieli WRDS-ów do włączenia się do dyskusji zarówno, co do wyliczeń do projektowanego w roku bieżącym

wzrostu płac, jak również w celu przedstawienia oczekiwań wynikających z debaty na WRDS-ach, w kontekście następnych dwóch lat. Przypomniał, że Minister Edukacji Narodowej zapowiada, że w trzech kolejnych latach mają być ok 5 % podwyżki, co w łącznym rozliczeniu ma dać dynamikę na poziomie 15,8% wzrostu. Zgodnie z zapowiedziami od 1 kwietnia br. nastąpił wzrost wynagrodzeń dla kadry nauczycielskiej o ok. 5%. Zawniósł by strona rządowa odniosła się do zakładanego wzrostu płac, jak również do informacji dotyczących lat następnych. Z czego wynika kalkulacja, na bazie jakich danych. (na jakich parametrach opierają się wskaźniki projektowanego wzrostu płac). Zwrócił się do przedstawiciela strony rządowej o uwagi dotyczące skali wzrostu wynagrodzeń w roku 2018, jak również o odpowiedź na pytanie, z czego wynikają wskaźniki na lata następne. Jaka jest przestrzeń do dyskusji na temat możliwości zwiększenia wskaźnika wynagrodzeń, także w odniesieniu do wypowiedzi Minister Anny Zalewskiej, która mówi o potrzebie powiązania wynagrodzenia nauczycielskiego z dynamiką wzrostu płac w gospodarce narodowej.

**Maciej Kopeć, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej** powiedział, że podwyżki wynagrodzeń nauczycieli w roku bieżącym zostały zagwarantowane w ustawie budżetowej oraz w powiększeniu subwencji oświatowej na rok 2018, w powiększeniu subwencji oświatowej i równocześnie poprzez ustalenie kwoty bazowej. Od 1 kwietnia 2018 r. ustawa budżetowa przewiduje wzrost kwoty bazowej dla nauczycieli o 5,35%, tym samym wynagrodzenie średnie dla nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego także wzrośnie o 5,35%. Na tej podstawie powstało rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczące wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli o minimalnych stawkach. Dodał, iż przewidywany 5% wzrost został powiększony o likwidację dodatku mieszkaniowego, tworząc ostatecznie wartość 5,35%. Zgodnie z obietnicami Minister Anny Zalewskiej ostatecznie przyjęto, że wzrost płac nastąpi od 1 kwietnia br., z wypłacaniem podwyżki do końca kwietnia br. Odnosząc się do wzrostu w kolejnych latach, powiedział że wzrost jest zapowiadany co do roku 5% i to oznacza w sumie wzrost wynagrodzeń o 15,8 %, będzie to zgodne ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Odnosząc się do kwestii subwencji, powiedział, że nastąpił wzrost subwencji (Zgodnie z obietnicą nauczyciele otrzymają w ciągu trzech lat podwyżkę o 15,8%) z uwzględnieniem innych współczynników, które są ustalane czyli poprzez wagi. Łączy się to także ze zmniejszeniem różnych zadań oświatowych, z jednej strony mamy do czynienia z niżem demograficznym, równocześnie także z innymi zmianami. Mamy kluczowy moment – zgodnie z postulatami społecznymi i zgodnie z obietnicami nastąpił wzrost, który był

postulowany przez związki zawodowe. Decyzją rządu przewidziano wzrost rozłożony na 3 lata o 15 %.

**Przewodniczący Zespołu, Pan Sławomir Broniarz, OPZZ** zauważył, że postulaty związków zawodowych dotyczyły jednorazowego wzrostu wynagrodzeń mniej więcej w przestrzeni 10-15%, a nie rozłożenia tego na 3 lata. Następnie zwrócił się do członków Zespołu o odniesienie się do informacji Pana Ministra. Poprosił o uwagi i propozycje, szczególnie dotyczące zakładanego wzrostu płac w latach następnych.

**Franciszek Potulski, WRDS Gdańsk** powiedział, że teza o wzroście w wysokości 15,8% jest nieprawdziwa. Procent składany tyle by wynosił przez trzy lata, gdyby zmiany płacowe nastąpiły od 1 stycznia, a nie od 1 kwietnia. W związku z tym tegoroczny wzrost nie wynosi 5% tylko 3,75%. Przesunięcia dodatku nie można traktować jako podwyżki. W tym momencie przez trzy lata wzrost wyniesie ok. 14,4%. Dodatkowo w 2018 roku mamy do czynienia z kwestią deklarowanego przez Ministerstwo wzrostu zatrudnienia w wyniku reformy strukturalnej. Publicznie zapowiadano ok. 10 tysięczny wzrost, a jest 15 tysięcy etatów więcej według danych Regionalnych Izb Obrachunkowych (w tym zostali ujęci nauczyciele przedszkoli). Minister publicznie deklarowała, że koszty podniesienia wynagrodzeń wynoszą 1 mld 200 tysięcy. Stwierdził, że wzrost subwencji o 1 mld 116 tysięcy nie pokrywa deklarowanego wzrostu wynagrodzeń. Dodatkowo w ogóle nie dotyczy wzrostu kosztów rzeczowych wynikających z planowanej na rok 2018 inflacji w wysokości 2,3%.

**Urszula Woźniak ZNP, WRDS Warszawa** odnosząc się do słów Pana Ministra Kopia zaznaczyła, że z danych Ministerstwa wynika, że o ile w roku 2016-2017 ubyło 184 tys. uczniów, to w roku 2017-2018 ubyło tylko 16 tysięcy w skali kraju, dlatego nie można mówić o niżu demograficznym. Wskazała także na kwestię wydłużenia awansu zawodowego nauczycieli, który powoduje oszczędności w kolejnych latach. W związku z tym proponowane podwyższenie wynagrodzenia nie będzie absolutnie rzeczywiste. Wydłużenie awansu zawodowego co najmniej o 5 lat, spowoduje, że nauczyciele przez te 5 lat będą pobierali dużo niższe wynagrodzenie. Zwróciła uwagę także na fakt podnoszenia płac administracji i obsługi (przykład Warszawy) od 1 września br., średnio o 300 złotych na etat, co powoduje w tej chwili, że ich płace wynoszą dokładnie tyle co nauczyciela stażysty. Stwierdziła, że brak perspektyw, nowe wymagania powodują, że młodzi nauczyciele rezygnują z pracy w szkole.

**Sławomir Wittkowicz, FZZ** powiedział, że termin wdrożenia nowych stawek wynagrodzenia zasadniczego oddaje istotę i skalę traktowania środowiska oświatowego przez rząd. Nawet przyjęcie zaproponowanych stawek i ich wdrożenie odbyło się przy lekceważeniu jakichkolwiek uwag partnerów społecznych. Pokazuję, że na tym etapie są to stawki poniżej

płacy minimalnej w Polsce. To też pokazuje sposób traktowania nauczyciela stażysty, nauczyciela kontraktowego na tym najniższym poziomie wykształcenia. Druga uwaga pokazująca skalę podwyżek wskazuje w sposób jednoznaczny, że bez wypracowania z partnerami społecznymi harmonogramu wdrożenia rzeczywistych podwyżek dla tego środowiska (dla 600 tys. pracowników) nie rozwiązany zostanie problem. Nie można jednocześnie robić reformy strukturalnej, wprowadzać i generować szereg konfliktów społecznych i ustawiać pracowników przeciwko jednostkom samorządu terytorialnego. Edukacja jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, mają oni prawo do dobrej jakości edukacji publicznej i spokoju w szkołach. Domagamy się jako partnerzy społeczni rozmów z Prezesem Rady Ministrów na temat wypracowania rzeczywistych podwyżek. Nie można robić zmian systemowych, nie mając zaplecza finansowego i nie można przerzucać kosztów na wszystkich dookoła twierdząc, że stan jest zadowalający. Dodał, że skala podwyżki jest niewiele powyżej planowanej inflacji w roku 2018. Powiedział, że środki publiczne kierowane do edukacji są wystarczające. Ilość tych środków zarówno w subwencji, jak i w dochodach własnych samorządów, daje możliwość uporządkowania systemu. Z naszego punktu widzenia jest rzeczą wtórną, czy zostanie to powiązane ze średnią płacą w gospodarce, z minimalną płacą czy z maksymalną płacą, ale muszą to być jasne i czytelne zasady.

**Krzysztof Baszczyński, ZNP, Ekspert OPZZ** stwierdził, że to Minister Edukacji rozbudziła ogromne nadzieje na wzrost wynagrodzeń. Mowa była o zdecydowanych podwyżkach, nad którymi pracuje zespół ds. statusu. W konsekwencji okazało się, że mamy do czynienia ze wzrostem wynagrodzeń od 1 kwietnia br., co jest niezgodne z art. 30 ust. 11. Dodał, że wzrost powinien nastąpić z wyrównaniem od 1 stycznia br. Powiedział, że związki od 28 grudnia ur. czekają na rozmowy z Premierem. Dodał, że zwrócono się do Pana Ministra Kopcia, aby przekazał oczekiwania związkowców. Związki chcą rozmawiać o tym, co zadeklarowała Minister Edukacji w dniu 30 marca 2017 roku. Stwierdził, że związki są rozczarowane. Jest to nie tylko kwestia tych wszystkich zadań, które wynikają z reformy. To również kwestia 1 września tego roku, kiedy wejdzie system nowej oceny i nowej formuły awansu zawodowego. Podkreślił, że nie zgadza się na rozmowy Minister Edukacji tylko z 1 z partnerów. W dialogu powinni uczestniczyć wszyscy partnerzy społeczni. Porozumienie zawarte we Wrocławiu z Ministrem Edukacji Narodowej, w którym określono, że zadaniem Zespołu będzie wypracowanie kolejnych systemowych rozwiązań w zakresie finansowania zadań w oświacie w wysokości satysfakcjonującej stronę związkową, powinno być realizowane.

**Przewodniczący Zespołu Sławomir Broniarz, OPZZ** powiedział, że powielanie złej metody Ministra Zdrowia, który próbując łagodzić konflikt w obszarze służby zdrowia, zaczyna

negocjować z poszczególnymi grupami zawodowymi w ramach tego segmentu, co raczej tylko i wyłącznie pogarsza a niżeli poprawia sytuację. Następuje eskalacja żądań w tym zakresie. Poprosił by Minister Kopeć odniósł się do tych wniosków, szczególnie do tych, które dotyczą rzeczywistych negocjacji z partnerami społecznymi, skali wzrostu płac w roku 2019 i 2020.

**Maciej Kopeć, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej** powiedział, że starał się wysłuchać wszystkich uwag z należytą uwagą zarówno, co do skali podwyżki i jej oceny, która nastąpiła w roku 2018, jak również uwag odnoszących się do liczby etatów. Liczba etatów patrząc globalnie wzrosła (przedszkola, szkoły publiczne i niepubliczne) o 17 tysięcy. Przedszkola ponad 4,6 tys. etatów, szkoły – placówki ponad 7 tys. W sumie jeżeli chodzi o osoby zatrudnione na kartę to wzrost wyniósł 6447. Patrząc na podwyżkę odnosimy się do tych osób zatrudnionych na kartę i tych w szkołach. Tych wszystkich działań nie da się wyrwać z kontekstu społecznego i oczekiwań. Z punktu widzenia formalnego pracodawcą jest dyrektor szkoły, czy też organy prowadzące szkoły czyli jednostki samorządu terytorialnego. Patrząc na zmiany, które były dokonywane Minister wziął pod uwagę opinię i wnioski NIK oraz opracowania Ministerstwa Finansów.

**Przewodniczący Sławomir Broniarz, OPZZ** zawniósł o powołanie specjalnego Zespołu przy Radzie Dialogu Społecznego. Zauważył, że poza stroną rządową i partnerami społecznymi w RDS-ie nie ma pracodawców, którzy mając reprezentację w środowisku szkolnym byłiby rzeczywistymi przedstawicielami środowiska.

**Franciszek Potulski WRDS Gdańsk** zauważył, że wzrost subwencji oświatowej nie pokrywa nawet wzrostu inflacji, a wygłaszanie tezy, że zabezpieczano środki na wynagrodzenia nie jest do końca trafne.

**Janusz Kowalski, ZRP** powiedział, że celem pracodawców jest przede wszystkim dobro ucznia, to wszystko ma dać społeczeństwu dobrze wykształconych ludzi. Zgodził się z postulatami poprzedników. Powiedział, że nakładane są coraz większe zadania na szkoły i nauczycieli. Pieniądze powinien przekazać samorząd, który wcale nie ma zwiększonego budżetu o te nowe zadania, które są zapowiadane. Apelował o unormowanie składowych wynagrodzeń nauczycieli.

**Urszula Michalska, OPZZ** stwierdziła, że czas przekazania wniosku o spotkanie do Premiera przez MEN do Kancelarii Premiera wynosi 3 miesiące. Zapytała na jakiej podstawie nastąpiła zmiana terminu wprowadzenia podwyżek 1 kwietnia br. z mocą od 1 stycznia br.

**Urszula Woźniak ZNP, WRDS Warszawa** podkreśliła, że art. 30 ustawy Karta Nauczyciela mówi o wyrównaniu od 1 stycznia. Dodała, że przepis ten nie jest realizowany. Odniosła się również do pracy Zespołu ds. statusu zawodowego, na podstawie prac którego wdrożono

podwyżki. Następnie nawiązała do zawartego porozumienia. Powiedziała, że WRDS-y nie mają prawa podpisywać żadnych porozumień, mogą przyjmować stanowisko. Apelowała o niestosowanie strategicznego zarządzania informacją w stosunku do wynagrodzeń nauczycieli.

**Krzysztof Baszczyński** apelował o wspólne działanie związków zawodowych na rzecz środowiska oświatowego.

**Przewodniczący Zespołu, Pan Sławomir Broniarz, OPZZ** powiedział, że powoływanie Zespołu branżowego przy Radzie Dialogu Społecznego jest nieporozumieniem, nie ma tutaj pracodawców. KWRIST nie ma partnera społecznego, którym są związki zawodowe. Rzeczywista debata o wzroście płac powinna odbywać się przy Ministrze Edukacji Narodowej w ramach tercetu: rząd, samorzady oraz partnerzy społeczni. Apelował by strona rządowa była otwarta na dyskusję o wzroście wynagrodzeń w kontekście zgłaszanych postulatów powiązania płacy ze wzrostem gospodarki, relacji osób z wyższym wykształceniem do pozostałego systemu wynagradzania, zwiększenia udziału płacy zasadniczej w wynagrodzeniu łącznym (jest potrzeba uproszczenia systemu wynagradzania nauczycieli). Związki zawodowe są otwarte na tego rodzaju dyskusję. Wnioski zostaną przekazane Przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego, Pani Minister Elżbiecie Rafalskiej, z konkluzją spotkania z Premierem rządu po to, by zawczasu uniknąć napięć społecznych i dążyć do rzeczywistej debaty i negocjacji na temat wzrostu płac w roku 2019.

Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad **Przewodniczący Sławomir Broniarz** podziękował członkom Zespołu oraz zaproszonym gościom za przybycie i zamknął posiedzenie.

Sławomir Broniarz  
Przewodniczący Zespołu

*Sporządziła  
Marlena Wiśniewska  
Biuro Rady Dialogu Społecznego*